

Sygn. akt II PK 237/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa B. S.
przeciwko Zespołowi Placówek Szkolno - Wychowawczych w I.
o ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 5 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. akt IV Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka B. S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 15 grudnia 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: art. 87 k.c., przez jego niewłaściwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że bezprawną groźbą jest tylko zachowanie niezgodne z konkretnym przepisem prawnym, podczas gdy zgodnie z trafnymi poglądami wyrażonymi w orzecznictwie ujęcie groźby w art. 87 k.c. jest szersze niż w art. 115 § 12 k.k., jej definicja wyraża się zarówno w zachowaniu sprzecznym z prawem, jak i zachowaniu, które formalnie jest zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli; art. 84 k.c. i art. 86 § 1 k.c., przez niewłaściwą wykładnię przedmiotowego przepisu wyrażającą się w przyjęciu, że

brak wiedzy powódki o skasowaniu braków, które jej zarzucano oraz pojawienie się po podpisaniu przez nią porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę gotowego do podpisu protokołu zdawczo - odbiorczego mienia ruchomego, niezawierającego żadnego zastrzeżenia nie stanowi okoliczności świadczącej o tym, że powódka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron działając pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez pozwanego; a także naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 381 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego powódki o przesłuchanie w charakterze świadka A.W. na okoliczność, że powódka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron działając pod wpływem błędu i groźby, że pozwana wymusiła na świadku złożenie przed Sądem pierwszej instancji zeznań określonej treści, że inni świadkowie powoływani przez pozwaną także byli zmuszani do składania określonych zeznań przed Sądem pierwszej instancji oraz że dyrekcja pozwanej zastrasza pracowników i że podejmuje działania niezgodne z prawem oraz że wobec niej dyrekcja pozwanego również stosowała groźby w celu wymuszenia na niej podpisania porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę; art. 391 §1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., co polegało na pominięciu w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (brak ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej).

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, zwłaszcza odnośnie kwestii czy bezprawną groźbą jest tylko zachowanie niezgodne z konkretnym przepisem prawnym, czy też jej definicja wyraża się także w zachowaniu, które formalnie jest zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli. Ponadto niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona albowiem zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty i kwalifikowany narusza prawo, zarówno materialne, jak i procesowe. I tak przede wszystkim Sąd dokonał niewłaściwej

wykładni przepisów art. 84 k.c. i art. 86 § 1 k.c. Stwierdził on bowiem, iż brak wiedzy powódki o skasowaniu braków (podtrzymywany przez pozwanego), które jej zarzucano oraz pojawienie się po podpisaniu przez nią porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę gotowego do podpisu protokołu zdawczo - odbiorczego mienia ruchomego, nie zawierającego żadnego zastrzeżenia (kiedy do czasu podpisania porozumienia pozwany odmawiał podpisania protokołu przekazania majątku ruchomego szkoły) nie stanowi okoliczności świadczącej o tym, iż powódka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron działając pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez pozwanego. Tymczasem zdaniem powódki właśnie głównie te okoliczności wyczerpują istotę błędu podstępnie wywołanego przez drugą stronę. Jak bowiem inaczej można określić sytuację, kiedy dyrekcja pozwanego mając świadomość sporządzenia protokołu kasacyjnego likwidującego braki inwentaryzacyjne utrzymuje powódkę w przekonaniu o dalszym istnieniu tych braków oraz odmawia podpisania protokołu przekazania majątku ruchomego szkoły, ale gdy powódka podpisuje już porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę natychmiast podpisuje z nią protokół zdawczo - odbiorczy majątku ruchomego szkoły i to bez żadnych zastrzeżeń. Wreszcie wskazać trzeba, że Sąd drugiej instancji rażąco naruszył przepisy procedury, w szczególności art. 381 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Sąd bowiem nie dopuścił jakże istotnego w sprawie wniosku dowodowego jakim był wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. W., która to posiada wiedzę o okolicznościach najbardziej znaczących dla niniejszej sprawy, a mianowicie o tym, że powódka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron działając pod wpływem błędu i groźby i że pozwana wymusiła na świadku złożenie przed Sądem pierwszej instancji zeznań określonej treści, że inni świadkowie powoływani przez pozwaną także byli zmuszani do składania określonych zeznań przed Sądem pierwszej instancji oraz że dyrekcja pozwanego zastrasza pracowników i że podejmuje działania niezgodne z prawem oraz że wobec niej dyrekcja pozwanego również stosowała groźby w celu wymuszenia na niej podpisania porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą

żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że groźbą bezprawną może być także zapowiedź wykonania prawa podmiotowego niezgodnie z jego przeznaczeniem, wyłącznie w celu spowodowania obawy u składającego oświadczenie woli, czyli groźba nadużycia prawa podmiotowego. Może to być też takie zachowanie, które jest formalnie zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli. W ramach więc interpretacji pojęcia bezprawności groźby w piśmiennictwie odróżnia się powszechnie bezprawność środka od bezprawności celu. Pierwsza występuje wówczas, gdy grozi się środkami, do użycia których nie miało się prawa, druga natomiast, gdy groźącemu służyło wprowadzić prawo, jednakże przyznane mu było w innym celu niż ten, w jakim z niego skorzystał (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 lutego 1957 r., 3 CR 834/55, Nowe Prawo 1957, nr 7-8, s. 187 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1997 r., I CKN 375/97, LEX nr 610210; z dnia 19 marca 2002 r., I CKN 1134/99, OSNC 2003 nr 3, poz. 36, z glosą P. Graneckiego, Monitor Prawny 2006 nr 10, s. 556; z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 253/03, LEX nr 602403; z dnia 22 czerwca 2012 r. I BP 9/2011, OSNP 2013 nr 13-14 poz. 153). Nie zachodzi zatem potrzeba wyjaśnienia kwestii, „czy bezprawną groźbą jest tylko zachowanie niezgodne z konkretnym przepisem prawnym, czy też jej definicja wyraża się także w zachowaniu, które formalnie jest zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli”.

W takiej sytuacji nie zachodzi też potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

Gdy idzie o przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które

może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przedstawiony w skardze wywód dotyczący oczywistej zasadności skargi w zakresie naruszenia art. 84 k.c. i art. 86 § 1 k.c. jest lakoniczny, a przede wszystkim osadzony jedynie na jednym z elementów złożonego stanu faktycznego, bowiem, jak ustalił Sąd drugiej instancji, ujawnione braki nie dotyczyły wyłącznie majątku wprowadzonego do ewidencji, których dotyczył protokół likwidacyjny, ale też innych składników mienia wynikających z dokumentacji ich zakupu (faktur). Ponadto w stwierdził, że powódka „była przekonana co do faktycznego pozostawiania znacznej części składników na terenie placówki, co prowadzi do wniosku, że braki te nie były bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę.”

Jeśli zaś chodzi o oczywiste naruszenie „art. 381 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.”, to skarżąca nie przybliżyła nawet, jakie „określone” zeznania świadków zostały wymuszone przez dyrekcję strony pozwanej, nie wyjaśniła, na czym miałyby polegać działania zastraszające pracowników i jakie znaczenie w sferze oceny dowodów miałyby okoliczność, że wobec świadka A. W. „dyrekcja pozwanego również stosowała

groźby w celu wymuszenia na niej podpisania porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę”.

Sformułowana teza dowodowa wniosku o przesłuchanie A. W. nie wskazuje również faktów (o których miałyby zeznawać), z których miałyby wynikać, że powódka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron, działając pod wpływem błędu i groźby. Świadek ten mogłaby bowiem zeznawać na temat znanych jej faktów, a nie swojego „stanu wiedzy” co do złożenia przez powódkę oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron pod wpływem błędu i groźby, bowiem taki przedmiot zeznań lokowałby się w sferze ocen, a nie faktów.

Nie sposób zatem ocenić, czy pominięcie wniosku dowodowego z zeznań A.W., miało istotne znaczenie dla wyniku sprawy. Tymczasem w przypadku oparcia skargi kasacyjnej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza zarzutem naruszenia przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.